

Rubel tonie

**Moskwa zawiesza spłatę części kredytów.
Rosyjska waluta może potanieć o 50 procent.**

(INF. WŁ./PAP) Zaledwie kilka dni temu znany międzynarodowy spekulant George Soros przestrzegwał, że rosyjskie rynki finansowe weszły w fazę agonii. Jeszcze w ostatni piątek rosyjscy oficjele zapewniali, że nie ma mowy o dewaluacji rubla. Tymczasem wczoraj Centralny Bank Rosji ogłosił, że pozwala na swobodny spadek kursu swej waluty o ok. 50 procent - z ok. 6,3 rubla za dolara do 9,5 rubla za dolara. Równocześnie rząd rosyjski ogłosił 90-dniowe moratorium na spłatę części długów zagranicznych, a bank centralny wprowadził przejściowe ograniczenia w wewnętrznym obrocie dewizowym.

Premier Rosji, Siergiej Kirijenko utrzymuje, że wczorajsze decyzje nie oznaczają automatycznej dewaluacji rubla. Jednak posunięcia Moskwy od-

bierane są jako rezygnacja z obrony waluty i przyzwolenie na jej faktyczną dewaluację. Na moskiewskiej giełdzie akcji ogłoszone wczoraj rano dramatyczne decyzje rządu i CBR pogłębiły tylko ciężką bessę. Po początkowej panice i licznych przerwach wywołanych głębokim, 12-procentowym spadkiem sytuacja uspokoiła się nieco i dzień zakończono na poziomie „tylko” o 5 procent niższym niż w piątek.

Podzielone są opinie co do wpływu rosyjskiego załamania na gospodarkę polską. Z jednej strony słychać uspokajanie, że kryzys nie będzie miał większych konsekwencji dla naszego kraju. Równocześnie pojawiły się jednak opinie, iż krach w Moskwie może okazać się dla nas bardzo niebezpieczny. Wczoraj WIG stracił 3 proc.

Szczegóły - str. 5

Długa lista podręczników

Niektórzy nauczyciele wybierać muszą spośród kilkunastu pozycji

Z roku na rok w księgarniach przybywa podręczników szkolnych. Niektórzy nauczyciele, przygotowując zestaw dla jednej klasy, wybierają muszą spośród nawet kilkunastu pozycji. Mnogość książek dopuszczonych przez MEN do użytku szkolnego pomaga tworzyć programy autorskie i wzbogaca proces nauczania, jednak w pewnym momencie

nauczyciele mogą stracić kontrolę nad nowościami wydawniczymi. Tym bardziej że części szkół nie stać na to, by zakupić wszystkie wydawane podręczniki.

Nauczyciele pracujący w klasach nauczania początkowego przy doborze podręczników do języka polskiego wybierać muszą spośród 43 pozycji. Lista podręczników do matematyki

dla klas I-III obejmuje 37 pozycji; do środowiska - 41.

Zagadnienia z geografii politycznej są nieaktualne nawet w nowych książkach. Podręczniki szkolne nie zawierają podziału administracyjnego kraju - mówi Apolonia Kuźniar, nauczycielka geografii w jednej z nowohuckich podstawówek.

Dokończenie - str. 2



Rys. Henryk Sawka

Wczoraj o godzinie 19 czasu warszawskiego prezydent Stanów Zjednoczonych Bill Clinton rozpoczął składanie zeznań przed 23-osobową wielką ławą przysięgłych w sprawie domniemanego romansu z Moniką Lewinsky. Stał się w ten sposób pierwszym w historii tego kraju urzędującym prezydentem stającym w roli świadka w sprawie kryminalnej przeciwko samemu sobie.

Korespondencja „Dziennika” z USA - str. 8

Piwo do białego rana

Szczegóły - str. 17

We wrześniu waloryzacja

Emerytury do góry

Przeciętne świadczenie wzrośnie miesięcznie o 42 złote

We wrześniu zostanie przeprowadzona druga w tym roku waloryzacja świadczeń emerytalno-rentowych. W jej wyniku przeciętna emerytura i renta wzrosną o ok. 36 zł i wyniosie 736 zł. Wskaźnik waloryzacji wynosi 105,25 proc.

Prezes ZUS Stanisław Alot na wczorajszej konferencji prasowej w Warszawie poinformował też, że emerytury i renty przyznawane od 1 września będą ustalane od nowej kwoty bazowej stano-

wiącej 98 proc. przeciętnego wynagrodzenia z II kwartału tego roku, tj. od kwoty 1196,47 zł. (Przy każdej waloryzacji kwota bazowa wzrasta o 1 proc.)

W wyniku waloryzacji emerytury wzrosną przeciętnie o ok. 42 zł, renty z tytułu niezdolności do pracy o ok. 30 zł, renty rodzinne o ok. 36 zł. Po waloryzacji przeciętna emerytura wyniesie ok. 841 zł, renta - ok. 614 zł, renta rodzinna - 725 zł.

Szczegóły - str. 3

Dziurawe dachy, puste kieszenie

**Rolnicy nadal czekają na likwidatorów;
towarzystwa ubezpieczeniowe kończą ocenianie strat**

(INF. WŁ.) Część rolników z rejonu Jerzmanowic, Przegiń i Sułoszowej, poszkodowanych w wyniku czwartkowego gradobicia, nadal czeka na przedstawicieli towarzystw ubezpieczeniowych.

Ludzie nie wiedzą, jak długo jeszcze to potrwa. Nie mogą naprawiać rozbitych dachów, gdyż towarzystwa muszą wycenić straty. Tymczasem pogoda się zepsuła. Ostatniej nocy upadła deszczowa śnieg - mówi Andrzej Krzysztanek, sekretarz gminy Jerzmanowice-Przegonia.

Przypomnijmy, że w czwartek, około godz. 21 na kilka podkrakowskich wsi spadł grad wielkości pięści. Bryły lodu

uszkodziły pokrycia dachowe na kilkuset domach, powybijały szyby w budynkach, zniszczyły plony. Ucierpiały też gminne drogi, dopiero co naprawione po gwałtownych opadach w lipcu ubiegłego i wiosną tego roku.

Z informacji Urzędu Gminy wynika, że w ciągu trzech dni od gradobicia nie pojawił się wsiach nikt, kto oszacowałby szkody. Ludzie telefonują do urzędu z prośbami o interwencje. Ubezpieczyciele zalecają, by nie naprawiali jeszcze dachów, gdyż najpierw musi zostać oceniony rozmiar szkody; mogą jednak zabezpieczać swoje budynki oraz wprawiać rozbite szyby w oknach.

Dokończenie - str. 2

Balon milionera spadł do Pacyfiku

Przerwany lot

Wielka burza z wichurą położyła kres marzeniu 54-letniego Steve'a Fossetta o pierwszym w historii przelocie balonem dookoła świata non stop. Jego balon „Solo Spirit”, po przebyciu niemal 25 tys. km, spadł z wysokości prawie 9 tys. metrów do Oceanu Spokojnego.

Aeronaucę wyszedł z katastrofy bez szwanku i w środku nocy przesiadł się z płonącego balonu na tratwę ratunkową. Potem wziął go na pokład australijski jacht „Atlanta”.

Fossett popadł w tarapaty 800 km na wschód od Australii. Jego balon został poważnie uszkodzony przez grad i uderzenia piorunów. Aeronaucę powiedział, że był przygotowany na śmierć, jednak kapsuła balonu wytrzymała zderzenie z wodą.

Szczegóły - str. 8

Śmierć mistrzów

Władysław Komar i Tadeusz Ślusarski zginęli w wypadku samochodowym

Polscy mistrzowie olimpijscy Władysław Komar oraz Tadeusz Ślusarski zginęli wczoraj w wypadku samochodowym około godziny 18 w okolicach Przybiernowa na trasie Świnoujście - Szczecin.

Komar i Ślusarski jechali fordem, który został niemal doszczętnie zniszczony.

Do wypadku doszło ok. godz. 18 w momencie, gdy jeden z kierowców nagle skręcił w lewo. Wtedy doszło do czołowego zderzenia dwóch samochodów - „Ford Scorpio”, którym jechali sportowcy i pasażer oraz „Renault 25”. Ford, na skutek uderzenia, wjechał do rowu i wkrótce zaczął się palić. Jego pasażer wyciągał dwóch mężczyzn z wraku. Gdy samochód całkowicie stanął w płomieniach, w środku nie było już nikogo. Pasażer forda nie uciekł.



Fot. PAP/CAF

Dwaj pasażerowie renault zostali ranni. Jeden, z bardzo groźnymi obrażeniami, przewieziony został do szpitala w Szczecinie. Drugi, lżej ranny, znajduje się w szpitalu w Goleńiowie.

Władysław Komar zdobył złoty medal olimpijski w Monachium w 1972 roku w pchnięciu kulą, a Tadeusz Ślusarski - w 1976 roku w Montrealu w skoku o tyczce.

Szerzej - str. 36

Czujniki ruchu

W tym roku w Krakowie miała zostać zmodernizowana sygnalizacja świetlna na kilkunastu skrzyżowaniach w centrum miasta, ale radni uznali, że są w mieście ważniejsze potrzeby. - Chcemy wrócić do tej sprawy - mówi Wojciech Litewka, zastępca dyrektora Miejskiego Zarządu Dróg.

Być może uda się więc zainstalować koło Teatru Bagatela kamery do pomiaru wizyjnego - „spełniające rolę czujników ruchu”. W ten sposób byłaby mierzona prędkość pojazdów, długość kolejki itp.

Szczegóły - str. 17

Panasonic G-450
AUTORYZOWANY PRZEDSIĘWZIENIEC
Plus GSM
299,-
CARCADE
ul. Kalwaryjska 12
tel.: 656 10 26
ul. Dobrego Pasterza 68
tel.: 412 80 74
ul. Piłotów 6 (supermarket)
tel.: 413 17 37

ROYAL-TAXI
40% ZNIŻKI
Przy wzwaniu telefonicznym oraz dla posiadaczy abonamentu.
tel. 96-23
tel. 4-23-23-23
RADIO-TAXI
96-23

RADIO-TAXI 919 KRAKÓW
dodatkowo tel. kom.
0602 122-919

Taxi BARBAKAN
96-61 lub 423-80-00
GSM (0602) 238-000
IDEA 0501 13-96-61
NAJTANIEJ
Zakupy na telefon. Taxi bagażowe. Nabór taksówkarzy.

Kasy fiskalne
Kasa PERSONAL - 895zł*, DSA40 - 999zł*
PROMOCJA !!!!! - do drukarek fiskalnych POSNET - program handlowy I49zł
RENAKS Kraków, ul. Krzywda 37
tel. 656-46-83 lub 0601-45-47-89
Realizujemy również zamówienia telefoniczne!!!
*ceny netto po 50% odliczeniu od podatku

Na giełdzie

Nie tak źle...

Po porannych hoiowych wieściach z Moskwy można było się spodziewać historycznej wyprzedzący także w Warszawie. Tymczasem wyniki wczorajszego fixingu, choć niezbyt radosne, nie są aż tak złe. Główne indeksy rynku podstawowego straciły co prawda sporo, bo po trzy procent, niemniej pamiętamy przecież znacznie głębsze tąpnięcia. WIG znalazł się poniżej poziomu 14 tys. punktów. Skoro jest taniej, to może warto kupować - zastanawiają się gracze. Niskie obroty na wczorajszym fixingu sugerują, że inwestorzy niezbyt ochoczo podejmowali wczoraj decyzje zarówno o nabyciu, jak i sprzedaży papierów. W przypadku niektórych papierów obroty były wręcz żadne. Związczą w przypadku Compensy - obrót wyniósł ledwie 800 zł...

Dziwnie zachowuje się najświeższy papier na parkiecie - Manometry. Kurs wzrósł ponownie niemal o maksimum i znów ogłoszono ofertę kupna. Na niebezpieczeństwa związane z ewentualnością ostrej spekulacji na walorach o niskiej płynności wskazywał ostatnio nasz „Gracz”. Wypada więc tylko przypomnieć przypadek Kopexu, który przy znikomej płynności zadziwiał zwykłą notowań. Do czasu...

Sytuacja wydaje się obecnie zupełnie nieprzewidywalna i zależy głównie od ewentualnych kaprysów koniunktury na świecie. Rynki globalne muszą sobie teraz poradzić z kilkoma niesympatycznymi wydarzeniami. Oprócz krachu w Rosji, są to problemy w Japonii i innych krajach azjatyckich oraz, wydawałoby się odległa od ekonomii, kwestia domniemyanych intymnych kontaktów prezydenta USA z jedną ze stażystek Białego Domu...

ŁUKASZ KWIECIEN

Powyższy tekst stanowi wyraz osobistej wiedzy i poglądów autora i nie powinien być inaczej interpretowany.

Table with 4 columns: Fundusze powiernicze, 93-03-17, 98-03-14, zmiana w proc. Rows include ABB 1, ABB 2, ABB3, Arka (małych spółek), Arka (dużych spółek), Arka (ochrony kapitału), Atut 1, Atut 2, Atut 3, Atut 4, DWS (zrówn.), DWS (dpw), DWS (akcji), DWS (pryw.), Eurofundusz 1A, Eurofundusz 1B, Eurofundusz 2, Eurofundusz 3A, Eurofundusz 3B, Eurofundusz 4A, Eurofundusz 4B, Fidelia, Forum-Dragon (akcji), Forum-Olimp (zrówn.), Forum-Slinks (bezp.), ING (akcji), ING (zrówn.), Korona (zrówn.), Korona (pien.), Korona (akcji), Korona (pryw.), Pioneer 1, Pioneer 2, Pioneer 3, Pioneer 4, PKO/CS (stab. wzrostu), PKO/CS (zrówn.), PKO/CS (akcji), Skarbiec (Kasa), Skarbiec (Waga), Skarbiec (Akcja).

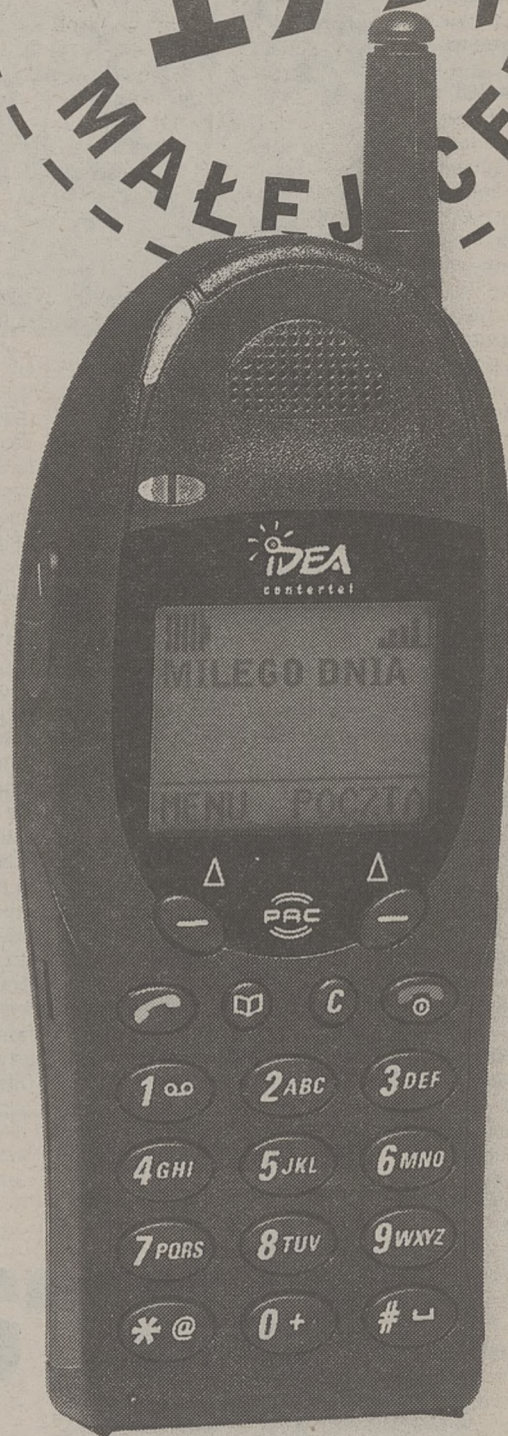
17 sierpnia 1998 r. Notowania giełdy papierów wartościowych sesja nr 1379

Main market data table with columns: Kurs 52 tyg., AKCJE (Min. zł, Max zł), KURS (Bieżący, Poprzedni, Zmiana %), OBRÓT (Wolumen, Wartość), Proc. emis. (%), P/BV C/WK, P/E C/Z, OFERTY (K/S, Oferta pocz. szt., Real. szt.), DOGRYWKI (szt.). Rows include Agros, AmerBank, Amica, Animex, Atlantis, Belchatow, BIG BG, BKomunalny, Boryszew, BOS, BPH, BRE, BSK, Budimex, BWR, Bytom, ComputerLand, Debica, Drosed, Echo, Elektrybudowa, Elektrim, Elektroex, ElmontWar, Elzab, Energopid, Energopn, Espebepe, Exbud, Farmfood, Ferrum, Forte, Gorazdze, GPRD, Grajewo, Handlowy, Hutmen, Impexmet, Indykpol, Irena, Izolacja, Jella, Jutrzenka, KabelBKF, Kable, Kety, KGHM, ZM Kolo, KPBP-BICK, Kredyt Bank PBI, Krosno, Kruszowica, Lentex, LG Petrobank, Medicines, Miennica, Morliny, Mostalexp, Mostalgd, Mostalkrk, Mostalsdl, Mostalwar, Mostalzab, Novita, Okocim, Olawa, Optimus, Orbis, Paged, PBK, Pekao, Peko, Pepees, PFI, Polar, Polfa Kutno, Polifarb CW, Polisa, PPABank, Prochem, Prokrom, Prochnik, Rafako, Rejpol, Remak, Rolimex, Ropczyce, Sanok, Softbank, Sokolow, Stalexport, Stalprod, Stomil Olsztyn, Swarzędz, Swiecie, Tonsil, Unibud, Universal, Vistula, Warta, Wawel, WBK, Wilbo, Wolczanka, Zasada, ZEW, Zywiec, RAZEM, WIG, WIG 20, BRE-PDA, AMS, Apator, Apexim, Ariel, Bauma, Best, Beton Stal, Bielbaw, BiuroSystem, BudimPoz, CenStalGd, Cersanit pw, Chemiskor, Compensa, Dom-Plast, Efekt, Ekodrob, Eipo, ENAP, Garbarnia bd, Hydrobudowa, Hydrotr, Instal, Kompap, Kopex, KrakChemia, Lubawa, L&A, Lukbut, Manometry, Mieszko, Milmet, Muza, Ocean, Piasecki, PolifarbD, Poligrafia, Polna, Ponar, Pozmeat, PPWK, Sanwil, Strzelec, TIM, Unimil, VISCO, Wafapomp, Wistil, WKSM, Yawal, RAZEM, WIRR, PSU.

Na szarym tle - maksymalna cena zakupu

WIELKIE DNI
17.08 - 13.09
199
MAŁEJ CENY

głośno
gada:
cena
spada



Supernowoczesny. Luksusowy. **Nortel 1822**. Od 17 sierpnia do 13 września kupisz go **za jedyne 199 zł!** Nortel wyposażony jest w **głosowy wybór numeru** – dzwonicz bez naciskania klawiatury, a **wbudowany, zestaw głośnomówiący** pozwala na rozmowę, gdy prowadzisz samochód lub chcesz zrobić notatki. **Pamięć** dziesięciu ostatnio wybranych numerów i **książka telefoniczna** to standardowe wyposażenie aparatu.

Dodatkowo, jak zawsze w sieci Idea, dostajesz co miesiąc do **150 minut darmowych rozmów** w ramach abonamentu i **bezpłatną pocztę głosową**.

Przy wyborze pakietu Idea 150 aktywacja telefonu gratis!

NORTEL
NORTHERN TELECOM

Dużo mówisz. Mało płacisz.

Bezpłatna infolinia 0-800 123456, www.idea.centertel.pl

IDEA
centertel

Specjalna oferta kredytowania zakupu samochodów Daewoo dla:



GE Capital Bank

* taksówkarzy

* rolników

* osób prowadzących działalność gospodarczą

Minimum formalności (oświadczenie o dochodach, bez potwierdzenia w Urzędzie Skarbowym) kredyt na 100% wartości samochodu; termin spłaty do 6 lat.

Dealerzy Daewoo zapraszają: * MOTOZBYT, KRAKÓW ul. Dauna 110, tel. 0-12/ 655-46-12 * POLMOZBYT * KRAKÓW Aleja Pokoju 81, tel. 0-12/ 648-17-72; ul. Wielicka 119, tel. 0-12/ 655-90-88; ul. Radzikowskiego 4 tel. 0-12/ 637-35-33 * MYŚLENICE ul. Kazimierza Wielkiego 112, tel. 0-12/ 27-21-432 * GORLICE ul. Biecka 72a, tel. 0-18/ 35-205-15 * NOWY SĄCZ ul. Węgierska 201, tel. 0-18/ 44 29 111 * RABKA ul. Kilińskiego 52a, tel. 0-18/ 26-774-88



DAEWOO

I ty zostaniesz poliglota

W każdym z nas tkwi talent językowy

Nie oszukujemy się – nie ma cudownej, nie wymagającej ani trochę trudu, metody na nauczenie się języka obcego. Nie nauczymy się mówić biegle w obcym języku śpiąc z podręcznikami pod poduszką, czy sporadycznie go przeglądając. Niestety, jeśli nie chcemy być językowym analfabeta, musimy popracować. Pocięszające jest to, że – jak podkreślają fachowcy – nie ma także antytalentów językowych. Są bowiem sposoby, aby nauka szybciej wchodziła do głowy, i dłużej w niej została.

Jednym z największych geniuszy językowych był słynny Jean-Francois Champollion, który odczytał tajemnicze hieroglify. Mając zaledwie 5 lat Champollion sam nauczył się czytać. Zafascynowany kulturą staroegipską postanawia odczytać znaki, które współcześni mu uznali za absolutnie nie do odczytania. Ogarnięty ideą poznania tajemnicy hieroglifów, mając zaledwie kilkanaście lat zna już łacinę, hebrajski, arabski, syryjski, chaldejski, koptyjski, a nawet starochiński. Wszystko po to, aby móc później zbadać ich ewentualne pokrewieństwo z pismem staroegipskim. Studiując jeszcze sanskryt i perski. Ucząc się języka Champollion wtapia się w niego – myśli w tym języku, robi w nim notatki, zagłębia się w kulturę, charakter narodu i jego obyczaje. „*Tak dalece wczuwa się w ducha języka arabskiego, że zmienia mu się głos i na jakimś towarzyskim spotkaniu pewien Arab, biorąc go za swego ziomka, zaczyna go witać wśród głębokich ukłonów z ceremoniałem muzułmańskiego salam*” – pisze w swej książce C.W. Ceram „Bogowie, groby i uczeni”.

Opanować język w 6 tygodni? Bardzo proszę! Fenomenem językowym był z pewnością Henryk Schliemann – niemiecki kupiec, ale przede wszystkim odkrywca legendarnej Troi. Jako

młody, praktycznie bez grosza przy duszy chłopak, Schliemann zaczął uczyć się języków nowożytnych. Opracował w tym celu własną, niezwykle metodę nauki i... w ciągu dwóch lat mówił już po angielsku, francusku, holendersku, hiszpańsku, portugalsku i włosku. W ten sam sposób i równie szybko Schliemann opanował jeszcze rosyjski, polski, szwedzki, łacinę, arabski i nowogrecki.

Zdolności, talent? – na pewno tak, ale także i ogromna, wyjątkowa praca. Każdy chciałby mówić w 6 tygodni, ale nie każdy jest gotowy włożyć w naukę tyle pracy co Schliemann. Poświęcał on swym studiom cały dzień i sporą część nocy. Nie wykonywał ćwiczeń gramatycznych, ale zamiast tego często sam opracowywał gramatykę danego języka na podstawie tekstów literackich, których przestał uczyć się na pamięć! Prowadził sam z sobą dialogi, pisał wypracowania na zadany sobie temat. Błędy i wątpliwości wyjaśniał na codziennych lekcjach z nauczycielem. Wieczorem wkuwał na pamięć napisane teksty i recytował je następnego dnia nauczycielowi, który korygował błędy w wymowie. Schliemann uważał, że aby biegle władać danym językiem, trzeba głośno w nim mówić. Jak bardzo się do tego przykładał świadczy chociażby fakt, że kilkakrotnie na żądania zniecierpliwionych sąsiadów musiał zmieniać mieszkanie. Ponieważ Schliemann stwierdził, że nauka jest bardziej skuteczna, gdy ktoś go słucha, wynajmował za parę groszy... słuchacza.

Warto wspomnieć także o innych niezwykłych poliglota. Ludziach, którzy niewątpliwie posiadali ogromny talent językowy, pozwalający im na opanowanie nieraz kilkunastu języków! Geniuszem językowym naszego stulecia był z pewnością Niemiec Emil Krebs. Podobnie jak Schliemann, opracował on własny system nauki. Uczył się porów-

nując ze sobą rodziny językowe. Jeden język przybliżał go do następnego. Najtrudniejsze było więc opanowanie pierwszych kilku pierwszych. Najwyraźniej metoda Krebsa okazała się skuteczna, gdyż mając zaledwie 26 lat znał już 40 języków, ostatecznie zaś rozumiał w 90 językach. Nie został jednak ilościowym rekordzistą. Na światowym Kongresie Językoznawców w 1963 roku, Włoch Carlo Tagliavini zadziwił wszystkich znajomością 120 języków. W 35 porozumiewał się biegle. Z polskich poliglota sławę zdobył językoznawca Andrzej Gawroński, władający 60 językami. Znany ze swych zdolności językowych jest także dziennikarz Waldemar Kedaj (zna ich 24, a 18 z nich mówi płynnie).

Jedenastoma językami włada poseł Tadeusz Iwiński. Jednak wbrew zaleceniom Krebsa, Iwiński radzi nie uczyć się jednocześnie języków z tej samej grupy, gdyż łatwo wówczas dochodzi do pomyłek. *Uczenie się języków obcych to jak wiosłowanie łódką pod prąd. Stać oznacza zacząć się cofać* – podkreśla. Zdaniem parlamentarnego poliglota, przede wszystkim trzeba określić cel – dla czego chcemy się uczyć danego języka. Iwiński zaleca jak najczęściej słuchać kaset, radia, tak aby osłuchać się z danym językiem. Sam, kiedy chce poznać nowy język, zaczyna od opanowania kilkuset podstawowych słów. Nie wkuwa jednak samych słówek, ale zawsze zapamiętuje je w kontekście, w zdaniu, powtarzając jednocześnie reguły gramatyczne. Nie wolno się zrażać nieznanymi jakichś zwrotów, jeśli się nie wie, jak jest np. skowronek po angielsku, to nie znaczy, że nie jesteśmy w stanie rozmawiać w tym ję-

zyku. Można przecież poradzić sobie w inny sposób, po prostu opisać o co nam chodzi. *Najważniejsze to mieć co do powiedzenia – zaznacza.*

Na konieczność przelania lenistwa umysłowego zwraca uwagę inny znawca problemu – Zygmunt Broniarek, autor książki „Jak nauczyłem się 8 języków”. Broniarek był samoukiem. Jego codzienne lekcje miały podobny schemat – zawsze czytanie na głos, analiza tekstu – tłumaczenie (dosłowne i literackie) i to w obie strony (najpierw z obcego na polski, a później z polskiego na obcy). Po przejściu przez wszystkie etapy uczący się znał na pamięć cały tekst, a co za tym idzie miał wkuwane nowe słówka i utrwalone reguły gramatyczne. Z pewnością metoda ta wymaga twórczego myślenia i prawdziwej aktywności studenta, ale trudny opłacać się, bo nauka nie idzie w las. Według Broniarki kluczem do sukcesu jest sumienne powtarzanie, uczenie się na pamięć nie otepia, lecz ćwiczy szare komórki – podkreśla w swym poradniku. A oto pozostałe przykazania i złote myśli Broniarki, zapewniające wszystkim uczącym się języków, sukces: nauka wymaga wytrwałości i wysiłku; jeśli chcesz w języku obcym rozumieć – czytaj, pisać – pisz, mówić – mów; przy nauce posługiwać się współczesnym tekstem, korzystając z podręcznika, w którym każdy wyraz jest przetłumaczony i opatrzone informacją, jak należy go wymawiać; należy tłumaczyć tekst obcy na język polski oraz przekład polskiego na język obcy, aż będzie można to robić od razu, bez namysłu i błędów; w pierwszym okresie nauki nie starać się rozumieć wszystkich faktów gramatycznych.

(PAI)

JOANNA TAŃSKA

Jana Kochanowskiego historycja naganiona

27 sierpnia rozpocznie się w Krakowie XII Międzynarodowy Kongres Słowistów

Tradycja Międzynarodowych Kongresów Słowistów sięga roku 1929, kiedy to w setną rocznicę śmierci twórcy nowoczesnej sławistyki, Czecha, Józefa Dobrowskiego, odbył się w Pradze I Międzynarodowy Zjazd Słowistów. Postanowiono wówczas i zapisano w statucie, iż kongresy odbywać się będą w krajach słowiańskich co pięć lat. Z czasem uzyskały one prestiż i rangę najważniejszych i najbardziej liczących się spotkań badaczy Słowiańszczyzny.

Obecny Kongres Słowistów będzie największym z dotychczasowych. Uczestniczyć w nim będzie ok. 1100 uczonych z 41 krajów świata. Decyzją Komitetu Słowiańszczyzny Polskiej Akademii Nauk powołany został komitet organizacyjny zjazdu z prof. Lucjanem Suchankiem – przewodniczącym i prof. Jerzym Ruskiem – zastępcą przewodniczącego. Zapowiada się wydarzenie naukowe i kulturalne o najwyższej randze.

Z okazji kongresu ukazał się druk naukowo-bibliofilski, stanowiący materiał historyczno-literacki oraz naukowy, a zarazem pamiętkę zjazdu. Dodajmy: druk niedostępny gdzie indziej w tej formie. Z inicjatywy prof. Tadeusza Ulewicza, seniora polonistów krakowskich, członka rzeczywistego PAU, i doc. Wacława Waleckiego powstało wydanie faksymilowe edycji tekstu Jana Kochanowskiego pt. „O Czechu i Lechu historyja naganiona” („naganiona”, czyli zakwestionowana, poddana w wątpliwość), ogłoszonego po raz pierwszy w Krakowie w 1589 roku w drukarni Łazarzowej. Nawiasem mówiąc: drukarnia ta znajdowała się przy ul. Gołębiej 20, gdzie obecnie jest polonistyka UJ. (Teraz drukowała ją Wydawnictwo Naukowe PWN). Do czasów obecnych zachowały się dwa egzemplarze tego tekstu, zbytek pozostaje więc praktycznie niedo-

stępny w oryginalnej wersji, zaś jego wartość naukowa i poznawcza jest niezwykle wysoka.

Rozprawka Kochanowskiego stanowi bowiem pierwszą w dziejach nauki polskiej krytyczną analizę legendarnych podań dotyczących pradziejów słowiańskich, mitu o Lechu, Czechu oraz Rusie. Jej tematyka, jak również forma edycji w postaci reprintu są bardzo atrakcyjne dla pochodzących z całego świata uczestników Kongresu Słowistycznego, tym bardziej że zamieszczono w nim, napisane przez najwybitniejszego dzisiaj znawcę tych zagadnień, właśnie prof. Tadeusza Ulewicza, odpowiednie postłowie. Zostało ono przetłumaczone na wszystkie języki słowiańskie, w tym na starocerkiewny w alfabecie głagolickim i osobno cyrylicą, na górno- i dolnołużycki oraz wszystkie „żywe” języki słowiańskie: rosyjski, białoruski, ukraiński,

słowacki, czeski, słoweński, macedoński, serbski, chorwacki, bułgarski.

Publikacja ma też, obok naukowego, źródłowego, charakter bibliofilski. Ukazała się w ramach redagowanej i wydawanej przez doc. Waleckiego, oraz cieszącej się już dużym uznaniem, serii Biblioteka Tradycji Literackich. Tekst Kochanowskiego jest już 19 pozycją tej serii bibliofilskiej drukowanej w Wydawnictwie Naukowym PWN. Publikacja ta jest dobrą metodą zaprezentowania się przez krakowskie środowisko sławistyczne, jest też zapewne właściwą prezentacją tradycji polskiej kultury narodowej, w ramach tak prestiżowej imprezy, jaką będzie zjazd słowistów z całego świata.

Publikacja ukazała się dzięki pomocy Instytutu Języka Polskiego PAN i Wydawnictwa „Jagiellonia”. Dodajmy, że wydawnictwo „Jagiellonia” objęło także patronat medialny nad kongresem.

(MN)

Podróże z DZIENNIKIEM

ŚWIAT DLA KAŻDEGO

REDAGUJĄ ELŻBIETA I ANDRZEJ LISOWSCY

Nr 183

Krakaudorf, Krakauebene, Krakauschatten... Krakau - "wieś", Krakau - "równina" i Krakau - "cień"...

Z Krakowa-wsi widać leżący w dole Kraków-cień i nasłonecznioną zbocza Krakowa-równiny. Kiedy Kraków-cień pograża się w błękitnych mgłach wieczoru, werandy sąsiadów jeszcze ogrzewa słońce. To nie najlepsza nazwa dla turystycznej wioski, martwią się mieszkańcy, a przecież i u nas słońca jest dość.

Każdy ma swojego patrona. Krakaudorf - św. Oswalda, Krakauebene - św. Ulryka, Krakauschatten - św. Izydora.

Oddalone od siebie o rzut kamieniem, leżące na południowo-zachodnim krańcu austriackiej Styrii trzy Krakowy otulają łagodnie wijące się wzgórza i pełne ziół pola. Krajobraz sielski, właściwie trochę nierzeczywisty, niczym na starym obrazku. Tu nie buduje się dużych hoteli, nie zakłada wielkich, turystycznych kompleksów. Gospodarze czekają na gości, ale chcą zachować swój skrawek ziemi niezmiennym. Mają nadzieję, że przybysze docenią ciszę, kryształowe powietrze, nagrzane słońcem łąki, malownicze jeziora i okoliczne zabytki - stare kościołki, piękne opactwa, klasztory i pełne niespodzianek małe kapliczki. Jak choćby ta, z Krakauschatten, w której miejscowy patron - święty Izidor w górującym nad ołtarzem rzeźbiarskim wizerunku ubrany jest w krótkie spodnie pracującego na polu gospodarza.

Bardzo niezwykle położenie mają Krakowy. Dosłownie za miedzą jest już słoneczna Karyntia, a jedna z jej wiosek jest swoistą wysepką rzuconą na styryjską ziemię. Także tylko krok dzieli „krakowskie” doliny od Salzburgerlandu. Blisko

stąd nawet do najbardziej wysuniętego na wschód skrawka Tyrolu.

Okoliczne góry najbardziej przypominają nasze Bieszczady. Są wymarzone miejscem na rodzinne wycieczki. Zaraz jednak na drugim planie wyla-

zaplaczem zielonego złota (46 procent powierzchni lasów Austrii należy do Styrii). Z drewna budowano domy, robiono konstrukcje i najróżniejsze sprzęty. Wraz z nastaniem tworzyw sztucznych Styria coraz mniej pachniała żywicą. Drewno sta-

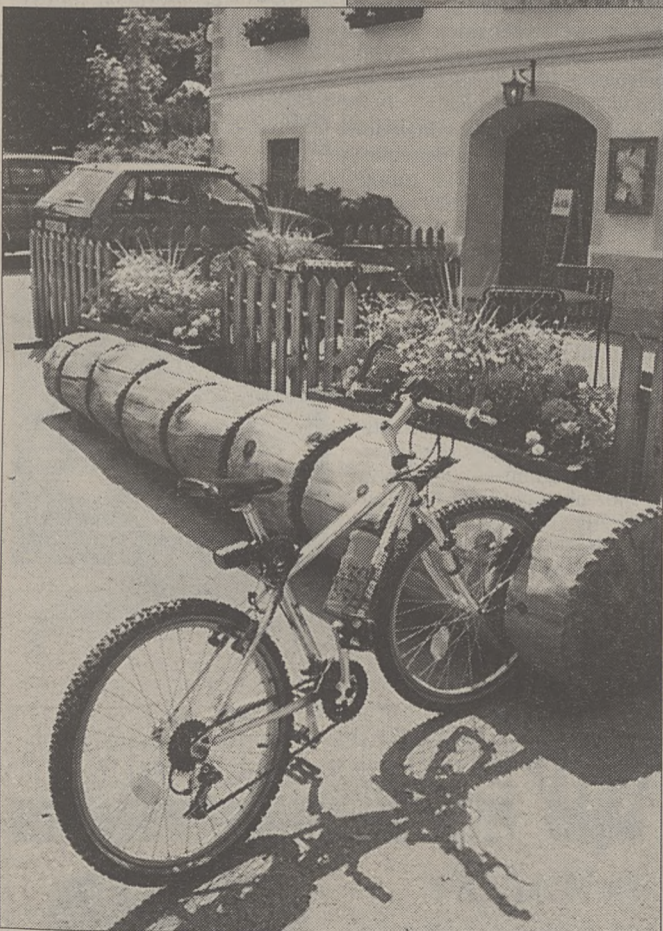
inna niż w Polsce filozofia - nikt się tu nie boi, że lasu i drewna zabraknie. Myślenie ekologiczne oznacza tutaj korzystanie z drewna, a nie tylko jego ochronę.

W otwartym 10 lat temu niedaleko Murau, w St. Ruprecht

Warto wiedzieć, że do końca sierpnia w rejonie Murau trwa wielki festywny zorganizowany dla uczczenia zielonego złota. Pełen wystaw, pokazów, zawodów. W sumie ponad 100 najróżniejszych imprez uatrakcyjni pobyt turystom - od „Dnia

Tekst i zdjęcia: Elżbieta i Andrzej Lisowscy

Trzy Krakowy w sercu Austrii



niają się ośnieżone szczyty Alp. Mają więc co robić także miłośnicy wysokogórskich wycieczek.

Najczęściej zaglądamy tu na weekendy, letnie i zimowe wakacje turyści z Wiednia i Niemiec. Niewielu jeszcze bywa Polaków. Tymczasem wystarczy nieco zboczyć z autostrady biegnącej z Gratzu na południowy zachód, by znaleźć się w świecie drzewa. I życzliwości dla przybyszów. Przyznając się, że jesteśmy z polskiego Krakowa możemy liczyć nawet na specjalne względy.

Zielone złoto

Przez całe stulecia Styria (a zwłaszcza okręg Murau) był



ło się mniej popularne, zamknięto tartaki i warsztaty. Skoro ludzie zapominali o drewnie, postanowiono im o nim przypomnieć. Przyniosło to zamierzony skutek. Znowu coraz więcej domów buduje się w tradycyjny sposób, i korzysta z drewnianych sprzętów. W Styrii obowiązuje zupełnie

wa jest kolekcja maszyn i narzędzi do jego obróbki, drewnianych sprzętów, a także interesujących prac artystów (z Austrii i zagranicy), dla których drewno jest głównym tworzywem. Pełne ekologicznych, filozoficznych przesłań dzieła można oglądać zarówno w galeriach jak i w muzeum.

„Muzeum Drewna” (wstęp 55 ATS) można się prze-konać, że drewno jest materiałem nie tylko pięknym, ale także z d r o w y m i bezpiecznym.

W b r e w obiegowym opiniiom pali się wolniej niż w kładziny z tworzyw sztucznych. Po pół godzinie zostaje większość pnia, co można z o b a c z y ć na wystawie. Ciekawie.

rzeźby w drzewie” po „Koncert leśnej muzyki”.

Murau

Stolicą regionu, w którym leżą trzy „krakowskie” wioski, jest Murau - malownicze miasteczko, dumne ze swego browaru (piwo Murau uważane jest za jedno z najlepszych w Austrii) i byłej właścicielki - Anny Neumann.

Anna była kobietą dobrą i mądrą, ale pechową. Mażeńskiego szczęścia próbowała zakosztować aż sześć razy. Niestety, każdy mariaż kończył się wkrótce śmiercią małżonka. Wreszcie, kiedy miała 82 lata, poślubiła 32-letniego Ulricha von Liechtenstein i to jemu zapisała cały majątek. Pałac Anny Neumann do dziś pozostaje w rękach rodziny Liechtensteinów. Ze zbocza, na którym stoi, widać okoliczne góry i ginące w chmurach pola.

Spacer uliczkami Murau jest wielką przyjemnością. Na dworcu starej wąskotorowej kolejki parowej Murau - Tamsegg czerwone zegary wskazują czas w Mombasie, Las Palmas, Nowym Jorku i w Bangalore. Najwięcej chętnych na przejażdżkę jest w sobotę i niedzielę. Bilet kosztuje 80 ATS. Tylko 20 ATS więcej zapłacimy za wypożyczony na stacji ro-

Dokończenie na str. 15

ESKAPADA
Biuro Turystyczne
31-054 KRAKÓW
ul. Dietla 45 (pasaż)
tel./fax (012) 411-39-32, 429-56-04

TRZECI ROK REGULARNYCH POLACZEŃ CHARTEROWYCH!

CIEKAWE WAKACJE W INTERESUJĄCYM TOWARZYSTWIE
SPEŁNIAMY INDYWIDUALNE ŻYCZENIA KLIENTÓW
GRECJA I HISPANIA SAMOŁOTEM Z KRAKOWA

BILETY LOTNICZE

New York	500	San Francisco	710	Bangkok	495
Chicago	645	Sydney	1175	Tokyo	770
Toronto	550	Tel Aviv	342	Londyn	220
		Cairo	290		

CENY w USD +TAX

Radtur
Kraków, ul. Skłodowskiej 9
tel.: 421-37-00, 423-16-76, 423-16-73

TUI OFERTY TURYSTYCZNE

Za tydzień (wtorek, 25 sierpnia br.) kolorowe, poszerzone wydanie „Podróży z Dziennikiem”

z atrakcyjnymi zdjęciami m.in. z Holandii, Izby, Tajlandii, Kopenhagi, Izraela, Austrii, Dominikany, Londynu, Sri Lanki

WITKA
Kraków
ul. Długa 17
(Długi Pasaż)
tel. 634 26 22, 632 41 81

Niebawem w „Podróżach
z Dziennikiem” m.in.:

Impresje i aktualne ceny
turystycznych usług
z Węgier, Nowego Yorku,
Francji,
Sri Lanki, Danii, Alaski

HOTEL POLONIA

35-005 Rzeszów,
ul. Grottgera 16,
tel. (017) 852-03-12,
fax (017) 624-603

BEZKONKURENCYJNA OFERTA	
03/09	TUNEZJA 1150
08/09	TUNEZJA 1200
10.09	Cran Canaria 1700
05.09	TURCJA 1200
10/09	TUNEZJA 950
10.09	HISZPANIA 1450
17/09	TUNEZJA 950
24/09	TUNEZJA 1150
01/10	TUNEZJA 950

Tunezja, Turcja dopłata do wyżywienia 200 zł/hyd.
Cran Canaria, Hiszpania, z wyżywieniem HB

WITEK'S
SARDYNIA
ANTORINI
ESZELE

COŚ INNEGO, COŚ NOWEGO

MYKONOS
AURITIUS
ADAGASKAR

GRECJA, TURCJA, HISZPANIA, WŁOCHY,
TUNEZJA, FRANCJA...

ORAZ INNE
NIEBANALNE
OFERTY

LAST MINUTE:
TUNEZJA od 1.09.98
KRETA od 29.08.98 - wylot z Krakowa
RIWIERA TURECKA od 25.08.98 - wylot z Krakowa

pn. - pt.
9 - 18
sobota
10 - 14

zapraszamy
Rynek Gł. 9,
(Pasaż Bielaka 1),
tel. 429-16-62,
tel./fax 429-15-91

Pal Pal
LATO

WYPRZEDAŻ

zniżki do
50%

ŁYŻWOROLKI
ODZIEŻ, BUTY
ROWERY GÓRSKIE
AKCESORIA, itp.

SKLEP SPORTOWY
"WINDSPORT"

ZWIERZYŃCIEKA 32
☎ 421-75-09; godz. 11⁰⁰ - 19⁰⁰

KRAKTEL
BIURO PODRÓŻY
TELE-FONIKA

Na wakacje
samolotem
z Krakowa!

TUNEZJA
500 zł/os.
taniej

Last
minute

Hiszpania

Autokarem: **Chorwacja**

Oferty również
z dojazdem własnym

Ap. 4 os. - 1300 zł
Ap. 6 os. - 1700 zł
za 1 tydzień!

Biuro Podróży KRAKTEL
Mały Rynek 1, 31-041 Kraków (wejście od ul. Mikołajskiej),
tel. (012) 421-16-88, 421-06-16, fax (012) 421-17-88, email: kraktel@tf.com.pl

BIURO TURYSTYKI „DEMEL” LATO '98

KATALOGOWE IMPREZY
BIURO PODRÓŻY:
TUI - ITS - INTER CHALET - ROBINSON CLUB

AUSTRIA ★ NIEMCY ★ WŁOCHY ★ HISZPANIA
HOTELE - BUNGALOWY - APARTAMENTY

Oferta specjalna:
• charter jachtów motorowych (motor boats) ADRIATYK i inne morza

ATRAKCYJNE CENY - ZAPRASZAMY

Kraków, ul. Głowackiego 22
tel.: 636-21-11, 636-16-00
fax 636-45-43
czynne pon.-pt. 8 - 16
sobota 8 - 14

Z plecakiem i walizką

Filmowy przewodnik po Holandii



Fot. A. Lisowski

Czy każdy może stanąć za sterami jachtu i pływać po kanałach, jeziorach Fryzji? Jak się poruszać w gąszczu holenderskich muzeów? Plażowanie w Hadze - mieście polityków, biznesmanów, prawników? Czy młody turysta bez zasobnego portfela poradzi sobie w uważanej za drogą Holandii?

Na te i na wiele innych pytań odpowiemy już w najbliższą sobotę (godz. 16.30, TV Kraków)

w najnowszym, pięćdziesiątym siódmym, wydaniu telewizyjnego magazynu podróżników „Z plecakiem i walizką”. W całości je bowiem poświęcimy turystycznym walorom Holandii.

Będzie to drugi program (wcześniej zaprezentowaliśmy wyspę Ameland, we wrześniu pokażemy program poświęcony tolerancji Holendrów i wpływom ze świata Orientu) w całości zrealizowany przez ekipę TV Kraków w plenerach tego kraju.



A prezentowane materiały, rady, rekomendacje, ceny będą naprawdę aktualne, bo zebrane w pierwszej połowie lipca br.

Zdobyliśmy nawet specjalną zgodę na wizytę z kamerą w pierwszej połowie lipca br. w Królewskiej Galerii Malarstwa w Hadze, gdzie można podziwiać m.in. jeden z najświetniejszych autoportretów Rembrandta czy też pełną niepowtarzalnego uroku i harmonii „Dziewczynę z perłą” Vermeera. Odwiedziliśmy Delft, skansen z wiatrakami, amsterdamskie muzeum poświęcone kotom, założone w prywatnym mieszkaniu niezwykle planetarium...

Na rowerach wodnych pływalimy po kanałach Amsterdamu, a dużym jachtem motorowym przemierzaliśmy kanały

i jeziora Fryzji. W jednym z nadmorskich kurortów zachwycaliśmy się biegnącymi pośród wydm ścieżkami rowerowymi, a w Hadze podglądaliśmy jak Holendrzy delektują się śledzikami na surowo...

Przygotowany wspólnie z Niderlandzkim Biurem ds. Turystyki najbliższy magazyn „Z plecakiem i walizką” będzie filmowym praktycznym przewodnikiem po Holandii. I odkryje - taką mamy nadzieję - mniej znane polskim turystom walory kraju van Gogha.

Z plecakiem i walizką
- emisja: sobota, 22 sierpnia
1998 r., godz. 16.30,
program III TV Kraków.

Niepowtarzalny, jakże alpejski charakter Tatr zawsze budził tęsknoty i marzenia, inspirował artystów, przynosił barwne legendy, jednocześnie rozdzielił granicą gór. A miłośnicy górskich wędrówek zawsze marzyli, by szlaki łączyły, a nie dzieliły dwóch sąsiadów.

Wydawało się, że dzięki przemianom politycznym ostatnich lat znikną granice na wysokogórskich ścieżkach. Tak się jednak dotąd nie stało, choć nawet w czasach PRL istniała tzw. strefa konwencyjna - umożliwiająca przechodzenie w górach na drugą stronę Tatr. Bardzo to pomagało zwłaszcza polskim turystom, gdyż po naszej stronie granicy jest tylko mała część Tatr.

Na szczęście nie ustają wysiłki, by znikły w górach granice. Jedną z kolejnych prób podjął bratysławski wydawca DAJAMA proponując w serii „Regiony bez granic” sześciocyfrowy przewodnik „TATRY SŁOWACKO-POLSKIE”. Wskazuje on na pokrewieństwo geograficzne, historyczne i kulturalne obu przygranicznych rejonów. Jest jednocześnie przydatnym narzędziem turystyce praktycznym poradnikiem.

Rekomendacje

Tatry bez granic

w słowackim bedekerze

W ogóle jest to najlepiej jak dotąd przygotowany tatrzański bedeker, którego pierwsze polskie spotkanie promocyjne odbyło się w ubiegłym tygodniu - z udziałem m.in. naszego ambasadora w Bratysławie - w Klubie Dziennikarzy „Pod Gruszką”. Kolejne będą miały miejsce m.in. w Zakopanem i Warszawie.

Wydana w twardej oprawie, pełna kolorowych fotografii i mapek, licząca ponad 350 stron publikacja prezentuje leżące w granicach Polski i Słowacji Tatry oraz Podtatrze. W naszym wypadku obejmuje także Orawę, Spisz, Podhale i Pieniny. Opisem historycznym towarzyszą np. noty o stroju góralskim i legendy - jak ta tłumacząca dlaczego Krywań jest krzywy. Lepszą orientację w Tatrach zapewniają także pomysłowo zestawiane ramki prezentujące m.in. 25 najwyższych szczytów (spośród najważniejszych 97)

i 12 najważniejszych szczytów zachodniotatrzańskich, 10 najwyższych tatrzańskich wodospadów (od wysokości 12 do 80 metrów) i 10 największych jezior w Tatrach Polskich...

Szkoda, że nie ma jednak dokładnych opisów najważniejszych szlaków pieszych (może to powinno być zresztą celem innego wydawnictwa?), które tutaj potraktowane zostały dość pobieżnie. Ale nie zrezygnowano z warstwy praktycznej. Są informacje o godzinach otwarcia najważniejszych muzeów czy możliwościach zdobycia kluczy do zabytkowych świątyń. Nie brak informacji o kantorach wymiany walut, mapek z narciarskimi wyciągami czy telefonów do biur obsługujących ruch turystyczny. A także podstawowych rad i ostrzeżeń dla turystów. Jest na końcu przewodnika krótki słownik polsko-słowacki (w tym, co ważne, także gastronomiczny) i bardzo

pomocna w zbieraniu materiałów obszerna bibliografia.

Autorami przewodnika wydanego równocześnie w języku polskim, angielskim, niemieckim, słowackim, węgierskim i rosyjskim są: dr Daniel Kollár (geograf z Instytutu Geograficznego Słowackiej Akademii Nauk w Bratysławie), dr Ján Lacika (geograf i geomorfolog z Instytutu Geograficznego Słowackiej Akademii Nauk w Bratysławie) i dr Roman Malarz (geograf i geomorfolog z Instytutu Geografii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie).

A.L.

REGIONY BEZ GRANIC

TATRY
SŁOWACKO-POLSKIE

OPIS NAJWAŻNIEJSZYCH
KRAJOWYCH
HISTORIA
MAPY
INFO

DAJAMA
WYDAWCA

DELTA TRAVEL
od 1991 r.
REKOMENDACJA KRAKOWSKIEJ IZBY TURYSTYKI

ul. Dietla 37, 31-062 Kraków,
tel. (012) 4222789, 4222740
czynne pn. - pt. 9⁰⁰ - 18⁰⁰,
sob. 10⁰⁰ - 14⁰⁰

SUPEROFERTA - LAST MINUTE

GRECJA - WCZASY
samolot LOT z Krakowa
- 1295 zł - lux apartamenty, przelot
- 1695 zł - hotel***, wyżyw., basen, przelot
autokar lux przez Włochy/prom

20.08 - 3.09 - 895 zł - lux apartamenty, przejazd, prom
25.08 - 9.09 - 1195 zł - apart./hotel***, wyżyw., przejazd, prom
30.08 - 14.09 - 1245 zł - hotel***, basen, wyżyw., przejazd, prom
oraz terminy IX, X

GRECJA - WYCIEZKI OBJAZDOWE
Ateny, Meteory, Delfy, Saloniki, Mykeny - 11 dni (zawiedzenie + odpoczynek, lux autokar przez Włochy/prom, hotele, wyżyw., przewodnik.
31.08 - 10.09; 5.09 - 15.09; 15.09 - 25.09; 30.09 - 10.10; 11.10 - 21.10 - cena od 1 240 zł

CHORWACJA
Wyspa Korčula - hotel***, PARK, wyżyw., lux autokar, prom,
27.09 - 6.10
SUPERCENA: 895 zł
Medjugorje - pielgrzymka, lux autokar, hotel***, wyżywienie
19.10 - 25.10
Rewelacyjna cena 625 zł

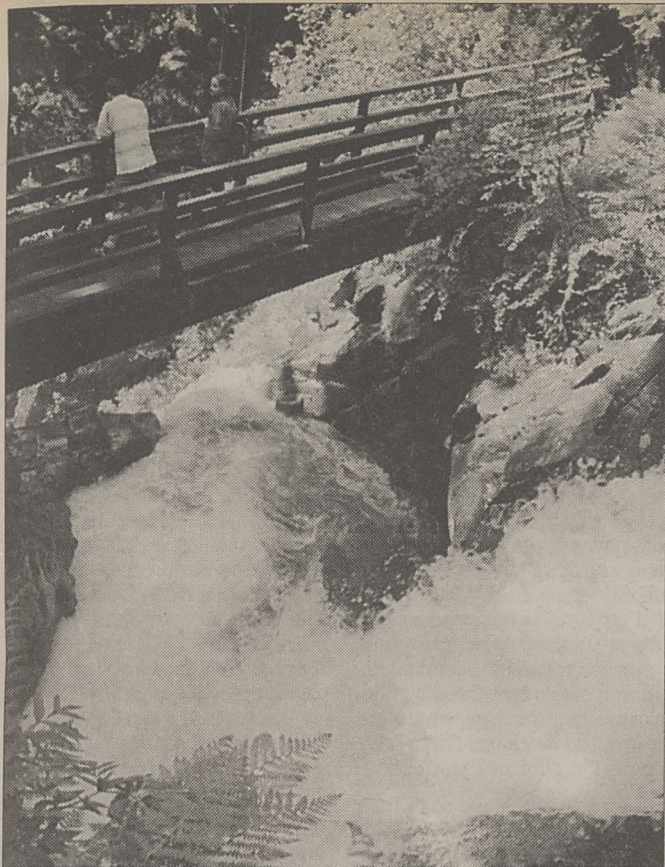
POLSKA, SŁOWACJA, WĘGRY, TUNEZJA, KENIA

Gorące lato
na bajkowej
wyspie!

VIP GALANTERIA SKÓRZANA
SKLEPY W KRAKOWIE • RYNEK Gł. 28, tel. 422-55-06
• UL. DŁUGA 5, tel. 421-21-06 • UL. WROCŁAWSKA 16, tel. 632-00-54

WALIZY
NESESERY
TORBY
AKCESORIA
PODRÓŻNE

Samsonite



Trzy Krakowcy w sercu Austrii

Dokończenie ze str. 13
wer. Cena ta obowiązuje jednak tylko tych, którzy mają ważny bilet (wypożyczenie roweru bez biletu kosztuje - 150 ATS).

Właśnie przy samym dworcu kolejki można zdobyć w miejscowej informacji turystycznej potrzebne informacje na temat regionu, samego Murau i trzech Krakowców.

Kolorowe kamienice Murau przeglądają się w wodzie i łagodnym pierścieniem okalają starą część miasta, a w pełnych kwiatów knajpkach miejscowi i przyjezdni delektują się piwem.

Na szlaku

Trzy Krakowcy, otoczone górami, nad którymi góruje Preber (2740 metrów), sprawiają wrażenie, jakby na nich kończył się świat. Szczyty Alp odcinają je od Salzburgerlandu (w dolinie jednej z rzek przebiegała niegdyś granica między Styrią i Salzburgerlandem). Po stronie Krakauebene zachowała się jeszcze stara XVII-wieczna celnica. Nic więc dziwnego, że okoliczne góry są ulubionym miejscem wędrowek.

Po Alpach chodzi się jednak trochę inaczej niż po Tatrach. Jest bardziej pusto i dziko, rzadziej trafia się oznakowany szlak. No i odległości są znacznie większe. Kosmate krowy cierpliwie poddają się pieszczołom turystów. Zawieszona na ich sztychach dzwonnki podzwaniają co chwilę, wypełniając doliny muzyką.

Koniec lata i początek jesieni to najmiłsza pora na wędrowki. Odpocząć można na zboczach albo w schronisku, popijając *Almdudler* (jabłkowa lemoniada znana w całej Austrii) lub piwo z lemoniadą (taka kombinacja nazywa się *Radler*). Nocleg w wieloosobowej sali kosztuje 130 ATS i 50 ATS dla członków Towarzystwa Alpejskiego. Wykupienie rocznej składki Towarzystwa kosztuje 500 ATS. Zapewnia to jednak nie tylko zniżki w schroniskach, ale także bezpłatną pomoc w górach (nawet przy użyciu helikoptera) w razie wypadku. Atmosfera w schroniskach jest serdeczna i miła, taka jaka powinna być w górach.

Ci, którzy nie mają ochoty na całodzienne wędrowki po górach, mogą wybrać się na wycieczkę do wodospadu Gunster, nad jezioro Etrach lub Schatten - zwłaszcza wtedy, gdy odbywają się na nim zawody strzeleckie.

Wodospad Gunster

Wycieczka do wodospadu - to miły pretekst do kilkugodzinnej wyprawy. Zanim jednak do niego dotrzemy, musimy zostawić samochód na parking (20 ATS) i przejść przez prywatny sad, w którym pasie się kobyła ze żreba-

kiem. Radzimy koniecznie zabrać ze sobą cukier. Maluch przyzwala do nas natychmiast w nadziei na otrzymanie smakołyku. Jeśli go nie otrzyma, sam zajrzy do naszej kieszeni, pociągnie za koszulę i kołnierz. Rozczarowany, zacznie gryźć i skubać, by wreszcie w akcie desperacji zarzucić nam przednie kopyta na szyję. W tym czasie mama będzie skubała trawę, uważnie jednak zerkając, czy malucha zbyt mocno nie odganiamy. Jeśli nie spodoba się jej nasze zachowanie, ruszy małemu z pomocą.

Dalsza część drogi nie niesie już większych niespodzianek i po kilkunastu minutach dochodzi się do wodospadu, nad którym w słoneczny dzień układa się siedmiobarwa tęcza.

Strzelanie do cienia

Do odbitego od tarczy strzelniczej cienia strzela się tylko na jeziorze Schatten. Pomyśl próbowano powtórzyć w innych miejscach Austrii i świata, m.in. na jeziorach Kanady. Na próżno.

Przyglądamy się więc, jak kilku zawodników siedzi nad brzegiem jeziora w specjalnych boksach i strzela do cienia tarczy. Aby punkt został zaliczony, kula musi odbić się od tafli wody i trafić w specjalną, realną już tarczę. Sędziowie skrupulatnie sprawdzają, czy ktoś nie próbował sobie ułatwić zadania, widzowie kibicują, popijają piwo, żartują. Niektórzy na te niecodzienne zawody przyjechali z daleka. Wielu z Tyrolu i Niemiec. Nim wrócą do domu, zatrzymają się jeszcze na obiedzie w *gasthofie Jagawirt*, gdzie kucharz (i zarazem gospodarz) przygotowuje znakomite posiłki, wśród nich pyszne naleśniki z lodami i bitą śmietaną.

Przydrożny zajazd *Jagawirt* w Krauschaten jest czymś w rodzaju klubu dla okolicznych mieszkańców. Wieczorem przychodzi się tutaj by porozmawiać, wypić piwo, pograć w strzałki. Czasami wspólnie rozwiązuje się krzyżówki. *Stolica Australii?* Wybór pada na Sydney, skoro jednak Sydney nie pasuje, gospodarz wyciąga z zaplecza wielki globus. Po chwili w kratki krzyżówki zostanie wpisana *Canberra*.

Pytamy Marii - właścicielki *Jagawirtu* - kiedy przychodzi najwięcej gości. Okazuje się, że w tej części Styrii są problemy ze znalezieniem pracy, wielu mieszkańców pracuje nawet na co dzień w Salzburgu. Najpopularniejszym dniem spotkań jest więc sobota, kiedy na weekend przyjeżdżają pracujący w Salzburgerlandzie mieszkańcy Krakowców. Wracają do siebie z przyjemnością. Uważają, że nigdzie nie jest tak pięknie jak w okolicy trzech Krakowców...

Tekst i zdjęcia:
ELŻBIETA I ANDRZEJ LISOWSCY



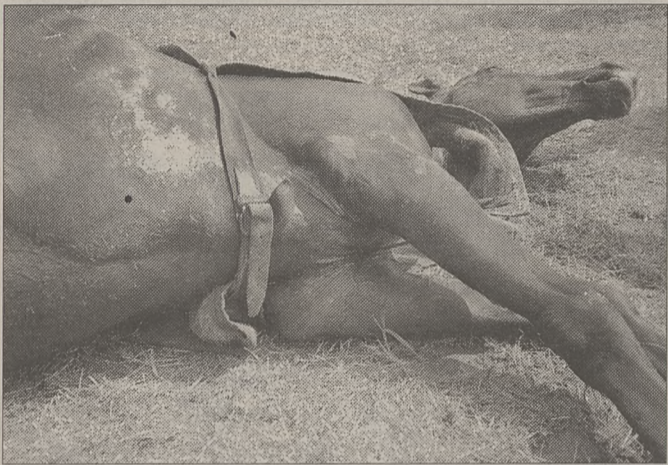
KRONIKA KRAKOWSKA

Śmierć Ordynata

Osiemnastolatek jeszcze poprzedniego dnia występował na arenie

Wczoraj od rana, na łące przy skrzyżowaniu ulic Wielickiej i Tełgi, gdzie przez ostatnie dwa tygodnie stał cyrk „Polonia”, gromadziły się tłumy ciekawskich, którzy przyglądali się koniowi pozostawionemu tam pod opieką pracowników cyrku.

Około południa wezwano kolejnego weterynarza; ten stwierdził, że nastąpił już skręt jelit, koń jest odwodniony i wystawił zaświadczenie do rzeźni. Konia umieszczono na przystosowanej do przewozu zwierząt przyczepie i czekano. Niestety, przyjazd



Osiemnastoletni Ordynat, który – jak mówi dyrektor cyrku Grzegorz Polański – jeszcze poprzedniego dnia występował na arenie i służył swoim wierzchem do przejażdżek, rozchorował się w nocy. Od lat występowała u niego (pojawiająca się sporadycznie) kolka i tej nocy nastąpił silny jej atak. Cyrk odjechał, natomiast z chorym koniem zostawiono opiekunów. Wezwano weterynarza, który ocenił stan konia i zaaplikował lekarstwa. Uznał on, że stan zwierzęcia jest bardzo poważny i są już niewielkie szanse na jego przeżycie.

pracowników firmy rzeźniczej ze Słomnik trwał – z powodu korków i niezajomości Krakowa – 2,5 godziny; w tym czasie środki przeciwbólowe przestały działać i koń przewracał się z boku na bok w przyczepie. Dopiero około godziny 15.30 zwierzę zostało zabrane przez firmę rzeźniczą i zakończyło swoje życie.

Całe wydarzenie obserwowała Straż Miejska i pracownicy Krakowskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. Mieszkańcy osiedla Prokocim Nowy, którzy przez cały czas przechadzali się po łące – byli zbulwersowani faktem, że koń tak długo się męczył. Niektórzy twierdzili, że koń był nawet bity; zaprzeczył temu dyrektor cyrku, pracownicy opiekujący się zwierzęciem, jak też niektórzy mieszkańcy pobliskich bloków; Ordynat skaleczył sobie w czasie kolejnych ataków nogę i obtarł boki.

Wśród zainteresowanych losem konia przeważała młodzież i dzieci, które do ostatniej chwili miały nadzieję, że koń zostanie uratowany.

(WT)

Zdjęcia: Anna Głód

12 osób rannych w 2 wypadkach

Zderzenie z turystami

Wczoraj, około godziny 6, w Modlniczce (przy zjeździe z autostrady) doszło do zderzenia fiata 125p z oplem kalibra. W wypadku pięć osób doznało obrażeń ciała. Straty materialne oszacowano wstępnie na ponad dwadzieścia tysięcy złotych. Do poważnego wypadku doszło także cztery godziny później – w Zagórzanach (w gminie Gdów). Na łuku drogi zderzył się tam robur z fordem transitem, którym jechała węgierska wycieczka. Według straży pożarnej, która brała udział w akcji ratowniczej, siedem osób odniosło obrażenia w tym wypadku, głównie turyści jadący fordem transitem. W Komendzie Rejonowej Policji w Myślenicach powiedziano nam, że niewielkich obrażeń ciała doznał m.in. kierowca robura, natomiast dwóch Węgrów znajdowało się w ciężkim stanie (po udzieleniu pomocy mieli oni zostać przewiezieni do swojego kraju na leczenie). Straty materialne w tym wypadku oceniono wstępnie na prawie 30 tysięcy złotych.

Ubiegły tydzień należał do najbardziej niebezpiecznych na krakowskich drogach. W ponad sześćdziesięciu wypadkach drogowych zginęły dwie osoby (88-letni mężczyzna oraz 69-letnia kobieta – ofiary potrąceń), a 82 osoby odniosły obrażenia ciała. Doszło ponadto do 180 kolizji drogowych i zatrzymano blisko siedemdziesięciu nietrzeźwych kierowców – najwięcej w środę (17), poniedziałek (12) oraz w niedzielę (10), najmniej w sobotę (1).

(J.ŚW)

Czujniki ruchu

– Być może udałoby się zainstalować na pierwszym skrzyżowaniu w Krakowie, koło Teatru Bagatela, kamery do pomiaru wizyjnego – mówi dyrektor Litewka

– Same kamery, które jedynie pokazują sytuację na skrzyżowaniach czy głównych ciągach – nie wystarczą; muszą być częścią całego systemu sterowania ruchem. Przewidujemy, w ramach tego systemu, tzw. wizualizację pewnych skrzyżowań w Krakowie, np. koło Poczty Głównej. Nas jednak bardziej interesują kamery spełniające niejako rolę czujników ruchu – mierzących go i sterujących nim – mówi Wojciech Litewka, wicedyrektor Miejskiego Zarządu Dróg.

Planowano, że w tym roku zostanie zmodernizowana sygnalizacja świetlna na kilkunastu skrzyżowaniach w centrum Krakowa, by można było zacząć synchronizować ruch na dużych obszarach – zwłaszcza że liczba samochodów jest coraz większa. Na system sterowania planowano przeznaczyć 12 milionów zł, później zmniejszono kwotę (i zadania) do 7 milionów zł, w końcu radni uznali, że są w mieście ważniejsze potrzeby. – Chcemy wrócić do tej sprawy. Będziemy proponowali, aby na przyszły rok zarezerwowano na ten cel przynajmniej 3,5 – 4 mln złotych, a prace skupiałyby się najpierw w obrębie I obwodnicy – mówi dyrektor Litewka. – Jeśli zostałyby to zaakceptowane – to być może udałoby się zainstalować na pierwszym skrzyżowaniu w Krakowie kamery do pomiaru wizyjnego. Dotyczyłoby to skrzyżowania koło Teatru Bagatela. Taka kamera miałaby za zadanie „czytanie obrazu”, który byłby następnie przetwarzany w komputerze. W ten sposób byłaby mierzona m.in. prędkość pojazdów, długość kolejki itp. Po przetworzeniu obrazu na dane cyfrowe – reszta zajmuje się już sterownik. Człowiek nie jest już potrzebny, jeśli jest przygotowany wcześniej szczegółowy program – obejmujący całe skrzyżowanie. Są to oczywiście kosztowne urządzenia, gdyż w krajach za-



Fot. Anna Głód

chodnich cały system, na jeden obszar skrzyżowania, kosztuje od 8 do 12 tysięcy dolarów.

Obecnie jest w Krakowie kilka skrzyżowań, na których zastosowano pętle indukcyjne (schowane w asfalcie) – „liczące” samochody. Tak jest m.in.: na rondzie Polesad, skrzyżowaniu ul. Dietla z Orzeszkowej, Starowiślniej z ul. Dietla, będą takie urządzenia na rondzie Katyńskim. Mimo braku specjalnych środków na ten cel – przebudowano także w tym roku sygnalizację w kilku kolejnych miejscach; dzieje się tak wyłącznie przy okazji zaplanowanych już wcześniej robót drogowych, gdy i tak trzeba robić sygnalizację (m.in. na: al. Jana Pawła II, Kocmyrzkowskiej, skrzyżowaniu Słomianej z Kapelanką, na Zakopiańskiej, koło budowanego supermarketu) – Określa się, które kierunki są ważne i stworzone jest do tego oprogramowanie, dzięki któremu sygnalizacja ma reagować elastycznie na sytuację.

Określone są warunki – jak długo ma się świecić zielone światło. Trzeba jednak powiedzieć, że działa to lepiej tam, gdzie nie ma przejść dla pieszych, gdyż nieregularne przejścia „zakłócają” – jeśli tak można powiedzieć – system i z tym trzeba się liczyć – powiedziano nam w magistracie.

Nie z wszystkiego, co już działa, można być w pełni zadowolonym. W przypadku sygnalizacji koło filharmonii, gdy tramwaj może skręcać w ul. Dominikańską, jednocześnie sterownik blokuje samochodom – zupełnie niepotrzebnie – ruch na wprost (w kierunku Wawelu). Na niektórych skrzyżowaniach są wprowadzone zamontowane urządzenia, które mają umożliwiać priorytetowe traktowanie autobusów komunikacji miejskiej, ale pojazdy nie są wyposażone w urządzenia, które mogłyby przekazywać sygnały o swoim zbliżeniu się, nie mogą więc korzystać z pierwszeństwa.

(J.ŚW)

Piwo do białego rana

W czasie XII Europejskich Spotkań Bractw Strzeleckich na Błoniach stanie 80 rollbarów. Po 36 rollbarów znajdzie się w dwóch olbrzymich namiotach – jednym o powierzchni 4 tysiące metrów kwadratowych i drugim – mającym 5 tysięcy metrów kwadratowych. Pozostałe bary z piwem ulokowane zostaną w mniejszych namiotach. Pierwotnie właściciele rollbarów uzyskali pozwolenie na sprzedaż piwa do godziny 22. Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Miasta Krakowa, prezydent Józef Lassota stwierdził, że sprzedaż piwa na Błoniach może trwać przez całą noc – jeśli tylko odbywa się w namiotach.

– Z tego miejsca echo niesie po całym Krakowie. Nie ma jednak innego terenu w mieście, gdzie można by zorganizować tak dużą imprezę – powiedział wiceprezydent Krzysztof Görlich. Większość imprez odbywających się na Błoniach – w ramach spotkań braci kurkowych – musi

zakończyć się do godziny 22. Wyjątkiem jest jedynie Wielki Bal Strzelecki, który rozpocznie się o godzinie 20, w sobotę 29 sierpnia i może trwać do białego rana.

Prezydent Józef Lassota zaproponował, aby na czas zabawy

odgrodzono taśmą głaz upamiętniający wizytę Jana Pawła II w Polsce. – Kamień powinien być odizolowany, aby nikt nie postawił na nim kufla z piwem – powiedział prezydent Lassota.

(AM)



Fot. Anna Głód

Notujemy

■ **LOTY I ORDERY MIECZA.** Tegoroczne II Europejskie Spotkania Historycznych Oddziałów Wojskowych odbędą się w trzech miastach: 11 – 13 września w Wiedniu, 19 – 20 września w Krakowie i 20 – 22 września we Lwowie. Hasłem przewodnim spotkań będzie 80. rocznica pierwszej na świecie poczty lotniczej Wiedeń – Kraków – Lwów – Kijów; przewiduje się odtworzenie lotu na tej trasie i przetransportowanie w ten sposób 100 sztuk kartek pocztowych, opieczutowanych przez urzędy pocztowe w Austrii, Polsce i Ukrainie. Podczas spotkań, po raz pierwszy, zostaną wręczone jedne z najwyższych odznaczeń Europejskiej Unii Historycznych Oddziałów Wojskowych – krzyże oficerskie, rycerskie i kawalerskie Orderu Miecza. (geg)

■ **UTRACONE – ODZYSKANE.** W sklepie przy ul. Mickiewicza w Myślenicach ukradziono jednej z klientek torebkę, w której były rzeczy osobiste oraz pieniądze. Straty oszacowano na 2,7 tys. zł. Wkrótce złapano złodziejkę, którą okazała się mieszkanka podmyślenickiej wsi. Skradzione rzeczy odzyskano. W jednym z barów przy ul. Sławkowskiej szwedzki turysta utracił szaszetkę z dokumentami, pieniędzmi, zegarkiem i aparatem fotograficznym – o wartości 720 złotych. Złapano 31-letnią kobietę, która, na ul. Krakowskiej, wyrwała przechodniowi torbę z odzieżą i pieniędzmi (130 zł). (js)

■ **NA GORĄCYM UCZYNKU.** W ubiegłym tygodniu krakowska policja odnotowała m.in.: 13 rozbojów, jeden gwałt, 17 bójek i przypadków pobić, 254 włamania (w tym do 32 mieszkań, 45 sklepów i instytucji, 98 samochodów), skradziono także 24 samochody. Na gorącym uczynku zatrzymano 72 sprawców przestępstw, wobec 7 zastosowano areszt tymczasowy. Policjanci interweniowali w sumie prawie 2200 razy. (js)

■ **SKRADZONE SAMOCHODY.** Z ul. Wielickiej zniknął ford za 30 tys. złotych. Ukradziono także fiata 126p z ulicy Bronowickiej (4 tys. zł), samochód tej samej marki z ul. Krupniczej (7 tys. zł), poloneza z ul. Włoskiej (10 tys. zł), volkswagena passata z ul. Jerzmanowskiego (6 tys. złotych), opła asconę z os. Bieńczyce (8 tys. zł), fiata 125p zaparkowanego na ul. Mrozowej (4 tys. zł) oraz syrenkę, która stała przy ulicy Siemaski (3 tys. zł). (js)

Z kroniki wypadków

Na rondzie Młyńskim, około godziny 15.10, samochód „Opel” potrącił jadącą na rowerze Barbarę P. Doznała ona poważnych obrażeń ciała i przewieziona została do szpitala im. Rydygiera. Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło wczoraj pomocy 130 pacjentom. Policja Drogowa do godzin wieczornych interweniowała w 5 wypadkach, 12 kolizjach i zatrzymała trzech nietrzeźwych kierowców. (BAR)

Bądź szczupły

Ruszaj się

W dzisiejszych czasach sylwetka nie jest jedynie oznaką zdrowia, lecz przede wszystkim oznaką sukcesu w zawodowym życiu. Trudno się więc dziwić, że coraz częściej Polacy chcą zmienić swoją sylwetkę.

Jak zacząć? To proste! Od niskokalorycznej diety. Jeżeli jednak dietę połączysz z ruchem, osiągniesz lepsze efekty. Po pierwsze, wyrobisz sobie mięśnie, a przez to twoja sylwetka nabierze odpowiedniego kształtu. Po drugie, będziesz mógł zmienić kształt tych partii ciała, które szczególnie wymagają korekty. Po trzecie, zauważysz, że w codziennym życiu twoje ciało będzie się poruszało bardziej sprężysto - wciągniesz brzuch, wyprostujesz plecy, wypniesz klatkę piersiową itd. Oprócz tego poprawi ci się humor i na codzienność będziesz patrzył bardziej optymistycznie. I jeszcze jedno! Odmłodniejesz o kilka lat.

Jeżeli więc postawisz sobie pytanie: ćwiczyć czy nie ćwiczyć, to nie zastanawiaj się zbyt długo, tylko ćwicz. Włóż dres i adidas i ruszaj na spacer, nawet gdy pada deszcz.

Codzienny ruch nie wymaga od nas zmiany organizacji dnia. Wystarczy tylko chęć. Jeżeli mieszkasz w bloku z windą,

prześlą ją jeździć. Gdy przynajmniej dwa razy dziennie wjdiesz na np. 5 piętro na piechotę spalisz 133 kcal (w ciągu 10 min). Godzina marszu to dla ciebie o 300 kcal mniej, zaś godzina jazdy na rowerze to wydatek rzędu od 300 do 600 kcal.

Staraj się chodzić jak najwięcej. Zrezygnuj z ciągłej jazdy samochodem. Jeżeli możesz przejeżdż dwa, trzy przystanki autobusowe na piechotę. Nie wymiagaj się od zabawy z dziećmi. Pamiętaj także, że każda czynność domowa usprawnia twoje ciało. Myj naczynia - pozbędziesz się 30 kcal, podłogi - ok. 100 kcal, okna (godzina ok. 180 kcal). Nie zapominaj też o seksie. Gorąca noc we dwoje może cię pozbawić nawet 500 kcal.

Przekonaj się do regularnego uprawiania sportu. Najlepiej zapisz się do klubu sportowego na konkretne zajęcia. Ćwicząc w grupie będziesz miał większą motywację. Nie mów, że nie masz czasu dla siebie. Wcale tak nie jest. Pamiętaj, że przez godzinę gimnastyki spalisz 500 kcal, biegu - 600 - 850 kcal, pływania - 400 - 800 kcal. Już po miesiącu na tyle przyzwyczaisz się do regularnego ćwiczenia w klubie, że będziesz się dziwił, dlaczego wcześniej tego nie robiłeś. (AMS)

nie zgadzam się z twoimi poglądami, ale do końca życia będę walczył, abym miał prawo je głosić... - mawiał Wolter. On był tolerancyjny. A my? Czy jesteśmy tolerancyjni? Większość bez wahania odpowie: tak, oczywiście! Dziś nie wypada być nietolerancyjnym. To jest nieeleganckie, niemodne i świadczy o przynależności do ciemnogrodu.

Tolerancja jest rodzajem postawy wobec czegoś. Słowniko-

tolerancyjnym - mówimy sobie. Pijak okłada pięściami żonę. Trudno, w rodzinne sprawy nie można się mieszać. Dzieciaki na podwórku wyśmiewają kalekiego chłopca. Młodzi uczą się na błędach. A rodzice, którzy pozwalają swoim dzieciom na wszystko? Czy oni są tolerancyjni, czy zwyczajnie obojętni?

W naszym tolerancyjnym społeczeństwie jest bardzo wiele nietolerancji. Zaczyna się już w szkole. Nie będziesz się

muzyki. W pracy możemy wypowiadać wyłącznie uśrednione sądy. Jesteśmy pełni zrozumienia dla chorych na AIDS pod warunkiem, że nie będą mieszkali za ścianą. O odmiennych upodobaniach seksualnych możemy rozmawiać, ale gdy okaże się, że syn sąsiadów woli chłopców, ściszymy konspiracyjnie głos, rozmawiając o tym z sąsiadem.

Brak tolerancji wyrządza wiele szkód. Nieumiejętność wyba-

Modne słowo - tolerancja

we określenie mówi, że „tolerancja jest to cierpliwe znoszenie tego, co mi w drugim człowieku nie odpowiada”.

Postawę tolerancji albo raczej jej braku wynosimy z domu. Znakomicie funkcjonuje stara zasada „niewychylania się”. Bezpieczne jest to, co uśrednione, znane i powszechne. Nieznane i nietypowe budzi poczucie zagrożenia. Wszelkie mniejszości - narodowe, seksualne, towarzyskie, zawodowe itd. budzą niechęć. Ludzie ich nie lubią ze strachu. Niepewni własnych systemów wartości boją się, że nie będą umieli obronić swoich racji. Osoby pewne siebie, zdecydowane, o jasnych i ugruntowanych poglądach zazwyczaj są bardziej tolerancyjne wobec innych.

Pewna pani przy każdej okazji deklarowała swoją antyrasistowską postawę, dając tym dowód nadzwyczajnej tolerancji. Trzeba ją było widzieć, gdy wyszło na jaw, że jej córka zaszła w ciążę z Murzynem...

Zastanówmy się nad drugą stroną medalu, a więc niebezpieczeństwem, jakie niesie nadmierna tolerancja. Czasami może się ona stać przykrywką dla zwykłej obojętności. Za ścianą płacze bite dziecko. Trzeba być



z nim przyjaźnić, to chuligan, ma kolczyk w nosie - mówi ojciec do córki. Ścisza radio, nie mogę słuchać tego wycia - woła do syna słuchającego ulubionej

czania, zamykanie się na cudze racje, niechęć zrozumienia bliźniego prędzej czy później doprowadzi do konfliktu.

(BOR)

Oferta dla samotnych kobiet

Samodzielne zapłodnienie

Duńska prywatna firma Cryos, będąca największym w Skandynawii bankiem spermy, zamierza rozpocząć sprzedaż wysyłkową swych produktów, adresowaną głównie do lesbijek i kobiet samotnych.

Dotychczas Cryos oferuje spermę głęboko zamrożoną, medycznie skontrolowaną i poddaną testom na HIV, wyłącznie szpitalom i klinikom leczącym bezpłodność u kobiet. Obecnie firma postanowiła rozszerzyć krąg swoich odbiorców na prywatne osoby. Planuje wysyłanie na zamówienie „pa-

kietów” z nasieniem męskim wraz z dokładną „instrukcją obsługi”, według której kobieta w okresie jajczkowania ma rozmrozić spermę i wprowadzić ją sobie do macicy.

Projekt wzbudził głośne protesty i krytykę. W Danii, w sąsiedniej Szwecji i wielu innych krajach sztuczne zapłodnienie jest dozwolone tylko pod kontrolą lekarską w szpitalu, i tylko w odniesieniu do kobiet żyjących w związku małżeńskim lub trwałym konkubinacie z mężczyzną. Cryos chce obejść prawo, wykorzystując

fakt, że sama sprzedaż spermy nie jest zakazana. Firma argumentuje, że dziś i tak każdy może już sobie za pośrednictwem Internetu kupić zamrożone nasienie męskie w amerykańskich bankach spermy.

Ku ogólnemu zaskoczeniu, duński minister zdrowia, Carsten Koch, poparł w wywiadzie telewizyjnym plany Cryos.

(PAP)

KOLUMNĘ REDAGUJE
ELŻBIETA BOREK
TEL.: 422-75-88 w. 242

Trzymaj Fason

Samolotowa grypa

W dzisiejszych czasach samolot jest środkiem lokomocji używanym przez ludzi biznesu nawet częściej niż samochód. Zdarza się, że w ciągu jednej doby człowiek wielokrotnie przekracza strefy czasowe, co podobno ujemnie wpływa na układ odpornościowy jego organizmu.

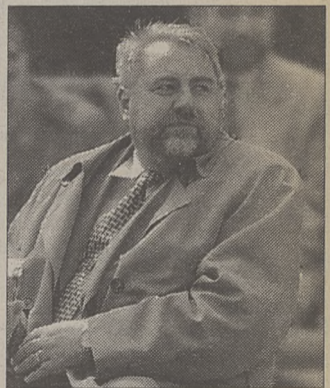
Amerykańscy naukowcy polecają na tę okoliczność melatoninę - hormon wytwarzany przez szyszynkę. Jak wykazują badania, melatonina, która wzmacnia system odpornościowy organizmu, poprawia sprawność seksualną, obniża ciśnienie krwi i poziom cholesterolu, zmniejsza podatność na stresy, opóźnia procesy starzenia, przede wszystkim znakomicie pomaga pasażerom samolotów, niwelując skutki szybkiego, niaturalnego przekraczania barier czasowych.

Niestety, na pasażerów samolotów czyhają i inne niebezpieczeństwa. Są mianowicie narażeni na rozliczne wirusy, m.in. grypy, przeziębienia, bronchitu, zapalenia płuc, a nawet gruźlicy. W samolocie wirusy te mają znakomite warunki rozwoju, ponieważ na pokładzie nie ma właściwej wymiany powietrza. Panuje tam niska wilgotność, co źle wpływa na funkcje filtrujące górnych dróg oddechowych. Przeciwiacta, stykając się z mikroorganizmami na terenie im nieznanym, nie spełniają należycie swojej funkcji. (E)

Z braku czasu...

Mówi poseł Tadeusz Syryjczyk

Staram się. Ale raczej powinienem powiedzieć: chciałbym być w dobrej formie, lecz wszystko dzieje się tak szybko, żyję w wielkim tempie i po pro-



SUNSET SUITS SALON FIRMOWY Kraków, ul. Długa 65

no problem®

by SUNSET SUITS®



BĘDZIESZ
NIEKONWENCJONALNIE

PRZYJDŹ DO NAS

MODNIE UBRANY

NOWO OTWARTY NAJWIĘKSZY
SALON MODY MĘSKIEJ

Kraków, ul. Floriańska 32

Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe w Krakowie

ZAPRASZA DO HOTELU „LIPSK”

Oferujemy:

- siłownię kulturystyczną **GLADIATOR**
- saunę fińską
- NOWOŚĆ! aparat do fizykoterapii polem magnetycznym VITA. LIFE MRS 2000
- tanie noclegi



Kraków, os. Albertyńskie 1-2, tel. 648-37-89, 648-20-04

stu brakuje mi czasu dla siebie. Permanentnie i na wszystko. Ciągłe muszę coś wykreślać z harmonogramu zajęć, więc nawet nie wpisuję w niego przyjemności typu sport.

Dla mnie „trzymać fason” oznacza ogólną zdolność do prezencji. Z jednej strony rozumie to jako otwartość na poglądy innych, na zmiany, gotowość do przyjmowania cudzego punktu widzenia. I mam nadzieję, że w tej mierze jakoś mi idzie. Z drugiej strony myślę, że trzymać fason, to także utrzymywać się w dobrej kondycji fizycznej. No, na to ostatnie to ja już zupełnie nie mam czasu. Generalnie uważam, że osoba publiczna musi dbać zarówno o formę, jak i o treść. (E)

Różne

OBWIESZCZENIE

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, Wydział VIII Gospodarczy do spraw upadłościowo-układowych podaje do publicznej wiadomości, że postanowieniem z dnia 4 sierpnia 1998 r. sygn. akt: U-41/98/S ogłoszono upadłość: MetroMotors spółki z o.o. w Krakowie i wzywa się wierzycieli upadłego do zgłoszenia swych wierzytelności do sędziego-komisarza w terminie do dnia 30 września 1998 r. w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach.

Na sędziego-komisarza wyznaczono: SSR Roberta Jurge.

Na syndyka masy upadłości wyznaczono: r.pr. Wojciecha Pietruszkę, zam. ul. Tuchowska 11, 39-693 Kraków.

3916k

OBWIESZCZENIE

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, Wydział VIII Gospodarczy do spraw upadłościowo-układowych podaje do publicznej wiadomości, że postanowieniem z dnia 31 lipca 1998 r. sygn. akt: U-35/98/S ogłoszono upadłość: Agencji Reklamowej „SIM” spółki z o.o. w Krakowie i wzywa się wierzycieli upadłego do zgłoszenia swych wierzytelności do sędziego-komisarza w terminie do dnia 15 października 1998 r. w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach.

Na sędziego-komisarza wyznaczono: sędziego Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie Barbarę Fela.

Na syndyka masy upadłości wyznaczono: Mariusza Niziołka, zam. w Krakowie przy ul. Królowej Jadwigi 193a, kod: 31-218.

3918k

OBWIESZCZENIE

Sędzia-Komisarz zawiadamia, że w sekretariacie Sekcji Upadłości Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, ul. Przy Rondzie 7, p. 623, postanowieniem z dnia 27 maja 1998 r. został wyłożony plan podziału masy upadłości: Przedsiębiorstwa Usługowo-Handlowego „Foto Plus” Spółki z o.o. w Krakowie sygn. akt: U-156/93/S, z którym to dokumentem każdy zainteresowany może się zapoznać i w terminie 14 dni od ukazania się obwieszczenia wnieść zarzuty.

3917k

OBWIESZCZENIE

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie, Wydział VIII Gospodarczy do spraw upadłościowo-układowych podaje do publicznej wiadomości, że postanowieniem z dnia 9 lipca 1998 r. do sygn. akt: U-92/93/S ukończono postępowanie upadłościowe wobec upadłego: Huty Szkła „Skawina” w Skawinie.

3919k

Celma ELEKTRONARZĘDZIA S.A. Elektronarzędzia Celma poleca autoryzowany przedstawiciel handlowy. **Hurt - detal, korzystne ceny, rabaty**

ARTI sklepy techniczne

Kraków, ul. Kalwaryjska 36a
tel. 423 56 35, tel./fax 423 55 91

Uniwersytet Jagielloński, Instytut Nauk Geologicznych, ul. Oleandry 2a, 30-063 Kraków informuje o ogłoszeniu

PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

na dostarczenie dyfraktometru rentgenowskiego do analiz proszków.

Termini miejsce składania ofert: 12 października 1998 r. w siedzibie zamawiającego (pok. 212). Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać w siedzibie zamawiającego w pok. 307, tel. /012/ 633-46-03.

OKNA PCV

Szyba ciepłochronna - bez dopłaty. Przedstawiciel firmy "OknoPlus"

Wystarczy zadzwonić (012) 262-12-07

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kurdwanów Nowy” w Krakowie, ul. Witosa 39, tel. 654-40-05, 654-40-65 wew. 18 lub 24 proponuje

budowę (we własnym zakresie) pawilonu handlowego o pow. 45,6 m² w nowo budowanym „Centrum handlowo-usługowym” zlokalizowanym przy ul. Wystouchów - Bojki w Krakowie.

Spółdzielnia zapewnia dokumentację techniczną.

248443

Krakowska Szkoła Handlowa, działająca w ramach Izby Przemysłowo - Handlowej organizuje

KURS dla kandydatów na agentów celnych i specjalistów obsługi celnej w przedsiębiorstwach.

Program kursu przewiduje 120 godzin wykładów i ćwiczeń oraz obejmuje m.in. zagadnienia tematyczne egzaminu kwalifikacyjnego na agenta celnego. Zajęcia rozpoczyna się 4.09.1998 r., odbywać się będą w piątek (16.00 - 20.00) oraz w sobotę (9.00 - 14.00).

Zgłoszenia i informacje: **Izba Przemysłowo - Handlowa, 31-019 Kraków, ul. Floriańska 3, tel./fax (012) 422-89-07, (012) 422-18-66, (012) 422-13-74, (012) 422-91-38.**

3967k

Najtańsze flizy, terakota ceny hurtowe

Prod. ZZPC Opczno

CENY NETTO	
Flizy wym. 22,5x30, 25x35	cena od 23,96
Terakota III kl. śc.	cena od 22,50
Terakota IV kl. śc.	cena od 23,06
Granit mrozoodporny	cena od 25,92

IMPORT WŁOCHY

Flizy wym. 20x25x25x35	cena od 21,00
Terakota wew. mrozoodp.	cena od 22,00

ZAPRASZA PUH „MODERN-Bud” hurtownia - Kraków, ul. Zabłocie nr 7, czynna od 8.00 do 17.00, tel. (012) 656-24-05, 423-57-46.

dla wykonawców, inwestorów, OFERTA WAKACYJNA

JUNKERS SPRZEDAŻ HURT-DETAL RATY

GAZOWE PIECYKI ŁAZIENKOWE ■ KOTŁY ŻELIWNE CO ■ KOTŁY JEDNO- I DWUFUNKCYJNE ■ BOJLERY GAZOWE.

STUDIO GORĄCEJ WODY TEL./FAX (012) 423-37-76 KRAKÓW ul. WYBICKIEGO 3a

NOWOŚĆ! Gazowe piecyki bezświeczkowe Dwufunkcyjne kotły wieszące 20 kW CENY PROMOCYJNE

SPECJALNE RABATY! DLA FIRM INSTALATORSKICH, SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWYCH

Turystyka

M&M Kraków, ul. Królewska 1 tel. (012) 423-43-30, 632-47-05

- WZASY KRAJOWE, MORZE, JEZIORA, GÓRY
- WZASY I WYCIEZKI ZAGRANICZNE
- OFERTY LAST MINUTE I OFERTY SPECJALNE. SZEROKI WYBÓR
- TUNEZJA - HOTELE SZCZĘŚCIA*** 14 dni, przelot, wyżywienie od 1399 zł

1891m

TUNEZJA! OFERTA SPECJALNA! Wrzesień, październik, samolot, hotele ***, cena od 268 USD.

WYCIEZKI OBJAZDOWE: Hiszpania - Maroko - 17 dni, Grecja - 11 dni, Włochy - 12 dni, Benelux - 7 dni, Wiedeń - 5 dni. Wczasy krajowe i zagraniczne.

Bilety międzynarodowej komunikacji autokarowej. Bilety lotnicze.

Record Tour Biuro Podróży, Kraków, ul. Dietla 49, tel. 422-14-83.

Biuro **EUROTUR** Podróży KRAKÓW, ul. Westerplatte 12 tel. 422 70 88, 421 67 46

KRETA bliżej niż myślisz! z Krakowa!

Terminy wylotów: **ico 2 tyg./**

29.08, 12.09, CENA: 1680zł /apartamenty, hotele z wyż./

WĘGRY - Hajduszoboszlo - Hotel ☆☆☆ 680zł/tydz. z wyż. SŁOWACJA - Hotel + wyżywienie /2 x dz./ 385 zł/tydz. TURCJA - samolot/autokar z KRAKOWA

BILETY AUTOKAROWE licencjonowanych firm cała Europa m.in. **LONDYN, PARYŻ** codziennie oraz **WZASY, WYCIEZKI KURSY JĘZYKOWE** **OFERTY LAST MINUTE - zadzwonić** COLUMBUS (012) 421-77-88 Kraków, ul. Basztowa 24 1868k

GRECJA POBYTOWO-OBJAZDOWA **15 dni - 1150 zł** 4.09 - 18.09, 14.09 - 28.09 i 24.09 - 8.10.98 3852/pk

bogaty program zwiedzania, wypoczynek w Panteleimonas **B.T. SUMMA COLLECTION** TEL. (012) 421-76-66

wakacyjne okazje

wakacje za jeden **UŚMIECH**

Na każde wakacje z oferty „Samolotem na wakacje” dziecko do lat 12 bierze **gratis.** Tak, za darmo.

Ogłaszamy KONKURS na najpiękniejszy wakacyjny uśmiech Twojego dziecka. Wybierz jedno najbardziej uśmiechnięte zdjęcie z wakacji spędzonych z naszym biurem i przyslij je do centrali w Krakowie. Nagrodami będą wakacje dla 10 rodzin, ponadto Twoje dziecko ma szansę wziąć udział w przyszłorocznej kampanii reklamowej. Termin nadsyłania zdjęć do 30 września. Powyższej promocji nie można łączyć z ofertą „Wakacyjne okazje”. Szczegóły w punktach sprzedaży.

Gdzie	Skąd wylot	Termin	1tydz./os.	2tyg./os.
Rodos hotele i apartamenty	z Warszawy	26.08. 09.09.		od 1115 zł. od 1335 zł.
Tunezja hotele**/**	z Warszawy	30.08.		od 1795 zł.
Hiszpania				
Costa Dorada San Diego***	z Warszawy	29.08.		2140 zł.
Costa Brava cała oferta		29.08.		od 2120 zł.
Tenerifa app. Torres de Yomeby	z Warszawy	31.08, 01.09.	od 1590 zł.	od 2040 zł.
hotele			od 2360 zł.	od 2950 zł.
Majorka hotel Ipanema***	z Warszawy	22.08.	1740 zł.	2880 zł.
hotel Ipanema***		29.08. i 05.09.	1890 zł.	3030 zł.
Turcja Alanya cała oferta	z W-yy i K-wa	25.08.		od 945 zł.
cała oferta		08.09.		od 1195 zł.
Grecja cała oferta	z W-yy i K-wa	19.08.	od 680 zł.	od 935 zł.
cała oferta		26.08.	od 830 zł.	od 1085 zł.
cała oferta		02.09.	od 1070 zł.	od 1145 zł.
Kreta cała oferta	z Warszawy	26.08. i 02.09.	od 1215 zł.	od 1392 zł.

Gdzie	Kiedy	Cena od osoby
Włochy		
Riccione hotel Grand Prix**	28.08 - 06.09.	795 zł.
hotel Grand Prix**	04.09 - 13.09.	895 zł.
Rimini Villa Isida**	28.08 - 06.09.	895 zł.
Villa Isida**	04.09 - 13.09.	895 zł.
Lido di Jesolo hotel Eden***	28.08 - 06.09.	1095 zł.
Kalabria apartamenty Calisera***	26.08 - 07.09.	od 1010 zł.
apartamenty Calisera***	02.09 - 14.09.	od 1010 zł.
Kampania International***	26.08 - 07.09.	1210 zł.
International***	02.09 - 14.09.	1210 zł.
Grecja		
Riwiera Olimpijska app. Dimitris	01.09 - 14.09.	od 770 zł.
Hiszpania		
camp. La Masia domki	19.09 - 02.10.	960 zł.
camp. La Masia namioty	23.08 - 05.09.	850 zł.
camp. La Masia namioty	01.09 - 14.09.	850 zł.

Gdzie	Kiedy	Cena od osoby
Hiszpania	19.09. - 03.10. (15 dni)	2600 zł.

Biuro Podróży ALPINA TOUR Kraków, ul. Karmelicka 3 tel. 012 429 21 33, 012 422 95 75

Zakopane tel. 018 201 26 01

oferta ważna od 14 sierpnia

TURYSTA

Kraków, pl. Szczepański 6, tel. 422 81 64, 422 52 47 Tarnów, Rynek 2, tel. (014) 21 04 32

Chorwacja oferta promocyjna

OPATIJA - kurort na Półwyspie Istrii

- hotel 3-gwiazdkowy
- wyżywienie: śniadania i obiadokolacje
- dojazd lux autokarem
- ubezpieczenia

Terminy: 4.09 - 13.09 CENA: 957,- zł

22101



